

M.B.
im.
L.W.
w Łodzi

Wydanie I
ŁÓDŹ
piątek, 4 września 1987 roku
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004
Rok XLII 203 (12415)
CFNA
10 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Tragiczny czwartek

- Zderzenie tramwajów w Warszawie
- Wypadek kolejowy pod Włochami
- Katastrofa w kopalni „Lubin”

Wczoraj o godz. 13.10 na skrzyżowaniu ulic Wolskiej i Młynarskiej w Warszawie doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Jadący w kierunku Pragi tramwaj linii „28” z niewiadomych przyczyn skręcił w ulicę Młynarską, zderzając się z jadącym z naprzeciwka tramwajem li-

ni „27”. Na miejscu śmierć poniosły trzy osoby, trzy inne zmarły po przewiezieniu do szpitala. Ranne zostały 74 osoby, w tym wiele ciężko. Pierwszej pomocy udzieliły ofiarom przybyłe na miejsce wypadku ekipy pogotowia ratunkowego — łącznie 27 karet. W wydobywaniu rannych pomagali też strażacy. Siła zderzenia była tak duża, że musiano użyć pil do cięcia metalu, aby wydobyć ofiary z pogruchotanych wagonów. Ran-

nych otoczono troskliwą opieką w szpitalach. Na miejsce wypadku przybył prezydent Warszawy Jerzy Bolesławski, który powołał specjalną komisję do ustalenia przyczyn katastrofy.

3 brn., parę minut po godz. 15.50 półtora kilometra przed stacją kō-
(Dalszy ciąg na str. 2)



N/z: w chwili po zderzeniu tramwajów.
CAF — T. WALCZAK — telefoto

Ci, którzy tworzą megawaty

„Robisz pstryk i włączasz prąd” — pisał niegdyś poeta, wyjaśniając milusińskim tajniki elektryczności. I były to czasy, kiedy problemem było raczej doprowadzenie gdzieś energii, a nie jej wyprodukowanie. Energetycy pozostawali raczej w cieniu producentów innych dóbr, zaś energia była czymś, co bezwarunkowo musiało popłynąć, gdy przekreślił się ten pstryczek z wierszyka dla dzieci.

Energetyczny kryzys ostatnich lat sprawił, że zaczęliśmy poważnie doceniać i oszczędzać energię, z większym szacunkiem spoglądając na tych, którzy ją wytwarzają i przesyłają — na energetyków. Obchodzą właśnie swoje święto.

Energetyka odbyła się wczoraj w „Belchatowie”, w elektrowni, która z racji zainstalowanej tu już mocy 3600 megawatów z 10 bloków jest największą pod tym względem fabryką energii nie tylko w naszym kraju, ale i w Europie, zaspokaja już teraz 15 procent krajowych potrzeb energetycznych. 5200-osobowa załoga elektrowni „Belchatów” ma prawo mówić o poczuciu dobrze wypełnionego obowiązku na które złożyły się lata dotychczasowej wydajnej pracy tego energetycznego giganta. Nie ustępuje im rok bieżący. W ciągu minionych 8 miesięcy wyprodukowano w „Belchatowie” ponad 14 mld kilowatogodzin energii elektrycznej.
(Dalszy ciąg na str. 2)



Uroczystości związane z Dniem Energetyki.
W Belgii wprowadzono zakaz palenia tytoniu w miejscach publicznych. Czy doczekamy się podobnego w Polsce.
CAF — Reuter

Obradował Komitet Wykonawczy OPZZ

DYSKUSJA NAD UCHWAŁĄ W SPRAWIE OPAŁU

3 brn. zebrał się w Warszawie Komitet Wykonawczy OPZZ. Obrady zdominowała dyskusja nad kwestią podjętą po raz pierwszy przez komitet przed miesiącem: uchwały Rady Ministrów w sprawie ograniczeń w dostawie i zużyciu opału dla ludności w latach 1987-90. Zdaniem związkowców, jeden z paragrafów tej uchwały — dostosowujący do norm przydziału dla ludności zakładowe zapasy węgla dla pracowników w ramach ekwiwalentów pieniężnych za deputaty węglowe — jest sprzeczny z obowiązującymi układami zbiorowymi pracy. Postanowiono zatem zwrócić się o rozstrzygnięcie tej kwestii do Trybunału Konstytucyjnego.

Dwie godziny obrad — pisał dziennikarz PAP — wypełniła dyskusja nad spornym paragrafem 6 uchwały Rady Ministrów w sprawie opału. Związkowcy, przedstawiciele różnych branż oraz strona rządowa reprezentowana przez ministra gospodarki, materiiowej i paliwowej — Jerzego Woźniaka, jeszcze raz przytoczyli swoje racje. Generalnie rzecz biorąc,

związkowcy twierdzą, że dostosowanie uchwał Rady Ministrów do norm sprzedaży węgla dla ludności jest sprzeczne z obowiązującymi dotychczas układami zbiorowymi. Natomiast zdaniem rządu uchwała nie narusza tych uprawnień, dotyczy bowiem nie wielkości zagwarantowanych układami deputatów, lecz jedynie zakupów zakładowych.

Ponieważ każdy z partnerów pozostał przy swoim zdaniu, postanowiono zwrócić się do niezawisłego arbitra. Stąd uchwała Komitetu Wykonawczego zobowiązująca OPZZ — jako krajową reprezentację organizacji członkowskich, które są stroną układów zbiorowych — do skierowania sprawy do Trybunału Konstytucyjnego. W następnym punkcie porządku (Dalszy ciąg na str. 2)

Rejs „Daru Młodzieży” dookoła świata

Przy słonecznej pogodzie setki osób zgromadzonych na nabrzeżu pomorskim żegnają wypływającą 3 brn. z portu gdyńskiego w 8-miesięczną podróż dookoła świata flagowa jednostka Wyższej Szkoły Morskiej „Dar Młodzieży”. Trasa tego niezwykle trudnego, bo liczącego ponad 30 tys. mil morskich rejsu wiedzie przez trzy oceany oraz wokół wszystkich przyłądków cieżących się sława nieprzejeźdźnych. Najuczciwszą do pokonania będą dwa ponad miesięczne oceaniczne „przeloty”. W planie jest przewidziane zawinięcie do 14 zagranicznych portów.

Wśród żegnających jacht obecny był wicepremier Wiesław Gwizda.

Na pokładzie „białej fregaty” odczeka 40-osobowej stałej załogi płynię 113 polskich studentów z drugiego roku Wydziału Nawigacyjno-adyńskie i szczecińskiego WSM

EKSPERYMENTALNE EKSPLOZJE W KAZACHSTANIE

Drugi dzień trwają prowadzone przez naukowców z AN ZSRR i Amerykańskiej Rady Ochrony Zasobów Naturalnych (NRCD) eks-

perymentalne eksplozje konwencjonalnych ładunków wybuchowych, przeprowadzane w pobliżu radzieckiego poligonu atomowego w Kazachstanie, gdzie rozmieszczone są obsługiwane przez ekspertów obu krajów trzy pomiarowe stacje sejsmiczne. W środę przeprowadzono dwie takie eksplozje — 10 ton trójnitrotoluenu (TNT) w 20-metrowych odwiertach i 20 ton TNT w wyrobiskach nieczynnej kopalni miedzi. Obserwowała je grupa kongresmanów amerykańskich. Na czwartek zapowiedziano trzecią eksperymentalną eksplozję.

Rejestracja niejądrowych wybuchów podziemnych przy pomocy amerykańskiej aparatury i przy udziale amerykańskich specjalistów pozwala określić dokładność zapisu sygnałów, dokonać selekcji wybuchów, odróżniając przemysłowe od jądrowych, określić miejsce i czas zdarzenia, stwierdzić jaki jest stopień dokładności tych pomiarów i wyliczeń.

Dwaj Duńczycy oskarżeni o szpiegostwo

Przed sądem Pomorskiego Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Koszalinie, rozpoczęła się 3 brn. rozprawa przeciwko dwóm obywatelom duńskim: 36-letniemu Jensowi Ellekarowi i 22-letniemu studentowi uniwersytetu w Kopenhadze Nielsowi Hemmingsenowi, którym zarzucono prowadzenie działalności szpiegowskiej przeciwko Polsce.

W pierwszym dniu rozprawy składali wyjaśnienia obaj oskarżeni. Przyznali się oni do zarzucanego przestępstwa stwierdzając, iż duński wywiad zlecił im wyjazd do Polski w celu zrobienia zdjęć i dokonania obserwacji kilkunastu obiektów wojskowych znajdujących się na Wybrzeżu.

Miejsca szpiegowska obu Duńczyków została przerwana przez polski kontrwywiad i organa śledcze. U aresztowanych zakwestionowano m. in. akcesoria, szpiegowskie oraz wykonane przez nich zdjęcia obiektów wojskowych. Ogłoszenie wyroku przewiduje się w sobotę. Sąd wyraził zgodę na opublikowanie danych personalnych oskarżonych (PAP)



Polskie stoisko na otwartych w Czeskich Budziejowicach Targach Rolniczych.
CAF — CzTK

Kolizja polskiego promu z norweskim statkiem

Jak wynika z pierwszych ustaleń Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Szczecinie, niezachowanie należytej ostrożności przez kapitana małego promu pasażerskiego „Uznam” pływającego przez Swinę między dwiema dzielnicami Swinoujście stało się przyczyną jego zderzenia z norweskim statkiem M/S „Cembui” o wyporności 3.500 ton płynącym do bałastem do Szczecina. W rezultacie zderzenia, które miało miejsce 2 brn. statek norweski oraz prom doznały niewielkich uszkodzeń.

Zaden z pasażerów promu na którym znajdowało się około 60 osób ani też członków załogi nie doznał obrażeń. Statek norweski tego samego dnia — którego miało miejsce zderzenie — po odpowiednich oględzinach przeprowadzonych przez specjalistów popytnął do Szczecina. Tylko niewielkie uszkodzenia — to rezultat przytomności umysłu polskiego pilota prowadzącego norweska jednostkę oraz kapitana tego statku, który wszedł z drogi promowi „Uznam”.



Po śmierci zbrodniarza hitlerowskiego Rudolfa Hessa, który był jedynym więźniem więzienia Spandau, przystąpiono do rozbiórki tego budynku.
CAF — EPA

DRUGI DZIEŃ PROCESU M. RUSTA

W Sądzie Najwyższym ZSRR kontynuowana jest rozprawa sądowa przeciwko Mathiasowi Rustowi, oskarżonemu o bezwzględne naruszenie granicy ZSRR przepisów ruchu lotniczego i uchwałę działania chuligańskie. Proces odbywa się w postępowaniu lwnym. Na sali sądowej obecni są rodzice oskarżonego oraz jego brat, liczna publiczność oraz grupa korespondentów zagranicznych. Mathias Rust na początku postępowania przyznał się do wszystkich trzech stawianych mu zarzutów. Później jednak, prawdopodobnie po naradzie z adwokatem radzieckim, zdecydowanie odrzucił oskarżenie o dopuszczenie się uchwałego działania chuligańskiego. W tym punkcie między prokuratorem i oskarżonym doszło do ostrej wymiany zdań, podczas której M. Rust z trudem usiłował utrzymać spokój i pewność siebie tak charakterystyczne dla jego postawy w toku dotychczasowego postępowania sądowego.

Prokurator Władimir Andriejew — udowadniając szpiznosz zarzutów stawianych w akcie oskarżenia — przytoczył wiele faktów wykazujących winę oskarżonego. W pewnym momencie powołał się nawet na fakt, iż M. Rust przelatując na wysokości ok. 600 metrów strefę lądowania samolotów w rejonie lotniska Sze-mietiewo i do tego w okresie intensywnego ich ruchu, dosłownie rznął się z zachodniemieckim

„Boeingiem” który znajdował się właśnie w tej strefie. W swojej mowie zażądał on za popełnione przez Mathiasa Rusta czynny, kary osmiu lat więzienia.



W 247 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5:51 znajduje zaś o -d. 18.18.

Imięiny obchodzą:
Linda, Rozalia, Róża, Rościśław, Ida

Dziwny synoplik.

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Rano mgła. Temp. maks w dzień 23 st. Wiatr przeważnie słaby, zmienny. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 993.9 hPa (745.5 mm), temperatura 19, 9 st.

Z kalendarza wydarzeń

1987 — Zm. E. H. Grieg, kompozytor norweski.
1952 — Zm. J. Węgrzyn, aktor.
1899 — Ur. M. Rola-Zymierski, marszałek Polski.

Taka sobie myśl

Nie trzeba przekraczać granic szczyście Szczecinie nie znosi za sobą pościgu.

Uśmiechnij się



— Mógłbyś odpowiedzieć, kiedy cię pytam, czym ty byłbyś beze mnie!

Dziwny jest ten świat

SZACHOWY KOMPUTER SILNIEJSZY OD MISTRZÓW

Tym razem w starciu z najlepszymi szachistami maszyna okazała się lepsza. Podczas szachowych mistrzostw Pensylwanii, pierwsze miejsce zdobył komputer o nazwie „Hitech”, skonstruowany i zaprogramowany przez specjalistów z Uniwersytetu Carnegie Mellon. W nokonanym polu pozostawił on 76 szachistów, w tym mistrza stanowego. Komputer rozgrywał pojedynki za pośrednictwem linii telefonicznej.

Tytuł mistrzowski nie przypadł jednak „Hitechowi”, gdyż organizatorzy turnieju przyznają go tylko szachistom — człowiekowi.

ZMYWALNA GAZETA

Wenezuelski wydawca Robert Bolivar wystąpił z wnioskiem o opatentowanie jego pomysłu: drukowanie gazet i pism nie na papierze lecz na specjalnej elastycznej folii. Wydrukowany tekst po przeczytaniu może być zmyty benzyną. Wynalazca twierdzi, że proponowan. przez niego folia jest kilka razy tańsza od papieru.

Mimo to specjaliści dość sceptycznie ustosunkowali się do jego pomysłu. Po pierwsze, czy czytelnicy będą chcieli składać przeczytaną prasę do specjalnych ulicznych pojemników, jak proponuje wydawca. Po drugie zmywanie tekstu benzyną zrowna w kosztach papieru i folii.

KRÓTKOFALÓWKA RATUJE POLICJANTA

Niecodzienny wypadek wydarzył się w Londynie. Do odbywającego patrol policjanta Tony'ego Geary nieznanymi osobnikami strzelili... z kuszy celując z pobliskiego wieżowca. Szczęśliwym trafem jedna strażała trafiła w krótkofalowy odbiornik typu „walkie-talkie”, który zwyczajem brytyjskich policjantów, Tony Geary przy piętę miał do kurtki, zaś druga lekko drasnęła go w ramie.

Przerazony policjant czym prędzej się ukrył i za pomocą uszkodzonego radia wezwał pomoc. Zarządzone poszukiwania, lecz tajemniczy strzelec zdał się zbiec.

Opr. M. C.

Na rzymskich MŚ

Kasprzykowa — siódma, Kolasa w finale

Skromna liczebnie polska ekipa, uczestnicząca w rzymskich mistrzostwach świata w lekkiej atletyce nie może pościć się medałowymi sukcesami.

Kolejną finalistką rzymskich MŚ została w swojej reprezentacji Ewa Kasprzykowa, która z czasem 22.52. zajęła III miejsce w swej serii półfinałowej.

Na turnieju satelitarnym w Bytomiu najlepszy rezultat osiągnął W. Kowalski, który z wynikiem 5.55, uzyskując minimum daje mu miejsce w dwunastu finalistów.

W ćwierćfinale Kowalski spotkał się z Argentinczykiem D. Orsanicem. Pojedynek był jednostronnym popisem świetnie dysponowanego Polaka.

W ćwierćfinale zmierza się ponadto J. Kroczyk z G. Neuhartem. W. Gabrichidze z G. Schaapem oraz T. Tunner z A. Vysanem.

dział on Nigeryjczyka I. Egbunike i Amerykanina H. Reynolds. Bieg pań na tym dystansie wygrała reprezentantka NRD — S. Busch z czasem 33.62.

Rozgłoszono nazwiska zwyciężczyń z zawodów w 200 m. Najlepszą okazała się C. Smith z czasem 20.16.

Kowalski w ćwierćfinale

Na turnieju satelitarnym w Bytomiu najlepszy rezultat osiągnął W. Kowalski, który z wynikiem 5.55, uzyskując minimum daje mu miejsce w dwunastu finalistów.

W ćwierćfinale zmierza się ponadto J. Kroczyk z G. Neuhartem. W. Gabrichidze z G. Schaapem oraz T. Tunner z A. Vysanem.

Liczy na A. Mierzejewskiego

Wczoraj na kolarskich MŚ, choć nie odbyły się kolejne konkurencje, panował ożywiony ruch.

Trener R. Szurkowski wytypował szóstke zawodników, którzy staną na starcie tej ostatniej próby o medale.

W SKRÓCIE

W Bacau rozegrany został piłkarski mecz eliminacji olimpijskiej polskiej grupy „A”, w którym Rumunia przegrała z liderem — Danią 1:2 (0:1).

Na ME w WKKW najlepszy z naszych reprezentantów B. Jarecki na koniu „Niewiaza” zajmuje drugie miejsce.

Hokeiści Kanady wygrali z USA 3:2 w kolejnym meczu turnieju „Canada Cup”.

Liga za pasem, a na treningach pusto...

Do letniej przerwy urlopowej, wznowily treningi kolejne drużyny łódzkich klubów występujących w pierwszej lidze.

Największe zmiany i to na niekorzyść, nastąpiły w drużynie hokejowej ŁKS. Trener W. Kosyl rozpoczął zajęcia bez sześciu zawodników.

Jak na razie najmniejsza „rewolucja personalna” objęła pierwszoligowe zespoły koszykarskie ŁKS i Pabianickiego Włókniarza.

Opiekun siatkarek ŁKS J. Michałak zdążył już się przyzwyczaić do nader szupkiego składu pierwszoligowej drużyny.

Przypominamy, koszykarki ŁKS i Włókniarza zainaugurują sezon pierwszoligowymi meczami w Gdańsku i Szczecinie.

G. Filipowski i jego następcy

Nowy sezon i nowe nadzieje

W przyszłym tygodniu na zamrożonej tafli nowej hali sportowej rozpoczyna zajęcia łyżwiarze figurowi łódzkiego Spółem.

W sekcji trenują przeszło 50 zawodniczek i zawodników. Obok G. Filipowskiego oraz pary tanecznej Beata Kawelczyk — Tomasz Politański, jest jeszcze kilku utalentowanych i rokujących spore nadzieje łyżwiarzy.

Dalszy oczekiwany przez władze klubu i sympatyków tej dyscypliny sportu w Łodzi rozwój sekcji Spółem uzależniony jest od współpracy ze Szkołą Podstawową nr 46 i Ogniskiem TKKF „Hala Sportowa”.

W sekcji trenują przeszło 50 zawodniczek i zawodników. Obok G. Filipowskiego oraz pary tanecznej Beata Kawelczyk — Tomasz Politański, jest jeszcze kilku utalentowanych i rokujących spore nadzieje łyżwiarzy.

W sekcji trenują przeszło 50 zawodniczek i zawodników. Obok G. Filipowskiego oraz pary tanecznej Beata Kawelczyk — Tomasz Politański, jest jeszcze kilku utalentowanych i rokujących spore nadzieje łyżwiarzy.

W sekcji trenują przeszło 50 zawodniczek i zawodników. Obok G. Filipowskiego oraz pary tanecznej Beata Kawelczyk — Tomasz Politański, jest jeszcze kilku utalentowanych i rokujących spore nadzieje łyżwiarzy.

Kto nas będzie leczył? Farmaceuci mimo woli Jak zachęcić mężczyzn do studiów w AM?

Mimo że zawód lekarza znajduje się na szczycie drabiny społecznej, od kilku lat obserwujemy spadek liczby kandydatów na wyższe uczelnie medyczne.

Na łódzkiej AM przyjęto w sumie 320 osób na kierunek lekarski, 60 na lekarsko-higieniczny, 76 na stomatologię.

W ćwierćfinale zmierza się ponadto J. Kroczyk z G. Neuhartem. W. Gabrichidze z G. Schaapem oraz T. Tunner z A. Vysanem.

DYSKUSJA NAD UCHWAŁĄ

Wczoraj na kolarskich MŚ, choć nie odbyły się kolejne konkurencje, panował ożywiony ruch.

Wczoraj zgłoszenie dziś ogłoszenie

SPRZEDAM „Singer”, 33-87-16. TELEWIZOR „Elektron” kolor — sprzedam, 48-06-11. 5736 g-E

ZATRUDNIĘ glazurników. — 86-87-15. 5734 g-E

CEMENT „350”, dziurawkę kupię, 48-91-01 (po 16). 5733 g-E

M-2 kupię, 52-07-07 po 19. SPRZEDAM lub zamienię domek z wygodami na bloki. — Tel. 31-95-85. 5696 g-E

SPAWACZY hydrauliczków zatrudnię. 74-05-83. 5723 g-E

DZIAŁKĘ uzbroszoną — Sikawa — sprzedam. Tel. 55-54-04 wieczorn. 5099 g-E

„WARTBURGA” (1973) — sprzedam. Kupię bony PKO. Tel. 16-92-70 po 16. 5700 g-E

PRZYJME szyć w pracowni — tel. 86-38-49. 5729 g-E

SZNAUCERA dziesięciomiesięcznego sprzedam. 84-07-10 po 16. 5705 g-E

WYKWALFIKOWANA szwaczka przyjmie lub podejmie pracę na stębnówce i overlock. — Tel. 55-87-80. 21155 g-E

SZWACZKĘ zatrudnię. Piotrkowska 92/54. 21138 g-E

SZWACZKI (kurtki, spodnie) w Brzezinach — zatrudnię. 78-93-19. SREBRNA wieść (gwarancja) — sprzedam. 51-35-87. 21162 g-E

PILNIE poszukuję nieumeblowanego M-3 lub M-2. Plamie za rok z góry. Tel. 84-00-17. 21143 g-E

POSZUKUJE mieszkania. Listy 21144 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„WENUS” PAL/SECAM — sprzedam. Tel. 33-29-47. 21145 g-E

SPRZEDAM działkę 450 m z domkiem i „Nyse”. 74-94-33. KUPIE nowego „Poloneza”. Tel. 84-54-07. 21168 g-E

STUDNIĘ wierconę, szamba, naprawy. Bajer, Łódź, Odyńca 46. 21169 g-E

GLAZURNIKÓW — zatrudnię. — 32-37-81 do 16. 21199 g-E

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 września 1987 r. zmarł, w wieku 77 lat

Redaktor depesowy MAREK CISZEWSKI

do limitu 30 miejsc kadre przyszłych słuchaczy analizy medycznej.

Tegoroczne egzaminy były pierwszymi, w których równe szanse mieli mężczyźni i kobiety.

TRAGICZNY CZWARTEK

Jejowa Włochy, doszło do zderzenia dwóch podciągów pasażerskich. Na stacji przed semaforem pociąg relacji Warszawa Wschódnia —

odejścia od reglamentacji mięsa i rekompensat z tytułu projektowanych podwyżek cen.

W odpowiedzi na pytania związkowców min. Kubicki poinformował, że sprawa zapowiedzianego już publicznie podwyższenia najniższej emerytury jest fragmentem owego „pakietu” cenowo-dochodowego i będzie opublikowana w odpowiednim czasie.

Z przyszłorocznym planem wiąże się druga informacja rozpzątych w tym dniu: o wynikach związkowych badań dochodów i kosztów utrzymania ludności w I półroczu br.

I jeszcze jedna sprawa podjęta na zakończenie obrad. W odpowiedzi na pytanie o kontakty z kierownictwem „Solidarności” A. Miódowicz określił pogłoski odnoszące się do przewodniczącego OPZZ jako „wyssane z palca”.

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

Z prac Egzekutywy KŁ PZPR

Wczoraj odbyło się posiedzenie Egzekutywy KŁ PZPR, poprowadzone w wyjątko na największych placach budów — na Olechowie-Zachód i Radogoszczu-Wschód.

Tematem obrad była sytuacja w łódzkim budownictwie. Jak dotychczas wykonano 39 proc. przewidzianych rocznym planem prac.

Ci, którzy tworzą megawaty

konując założenia planowe w 100 procentach, przekraczając wskaźniki mocy dyspozycyjnej i strefowej.

Wyniki te potwierdzają zaangażowanie belchatowskich energetyków, zrozumienie potrzeb społeczeństwa i gospodarki.

Najbliższe dni stać będą w Belchatowie — ośrodku nowego przemysłu paliwowo-energetycznego pod znakiem święta energetyków.

Przeżywająca w naszym kraju na zaproszenie Prezydium Sejmu delegacja parlamentu Islamskiej Republiki Pakistanu z wiceprzewodniczącym Senatu Malikem Muhammadem Ali Khanem 3 bm.

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

istnieją szanse na wykonanie rocznego planu — przekazanie 4.450 mieszkań do użytku.

W dalszej części posiedzenia egzekutywa omawiała sprawy zaopatrzenia województwa miejskiego łódzkiego w mięso i jego przetwory.

Wyniki te potwierdzają zaangażowanie belchatowskich energetyków, zrozumienie potrzeb społeczeństwa i gospodarki.

Najbliższe dni stać będą w Belchatowie — ośrodku nowego przemysłu paliwowo-energetycznego pod znakiem święta energetyków.

Przeżywająca w naszym kraju na zaproszenie Prezydium Sejmu delegacja parlamentu Islamskiej Republiki Pakistanu z wiceprzewodniczącym Senatu Malikem Muhammadem Ali Khanem 3 bm.

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

W dniu 1 września 1987 roku przesłało bił serce Tel, którą kochałem najbardziej

HISTORIA WSPÓŁCZESNOŚĆ

Marzył po latach słynny konferansjer „Qui pro Quo” Fryderyk Jaroszy:

„Gdyby uirzeć tak jeszcze raz Warszawę, do „Ziemiańskiej” wpaść na czarną kawę, na Traugutta bzu zakupić kisę i na próbę do teatru iść.

W „Polskim” uirzeć znów Cwikłę i Junoszę, w kinie „Rialto” nasz rodzinny film. Boże wybacz mi, że o to proszę — wróć mi z dawnych lat choć kilka chwili...”

Żyje do dziś ta dawna „Warszawka”, jak ją nazwał Łopek Krukowski, w legendzie, wspomnieniach i... na kartach pamiętników.

Miała swoje wielkie gwiazdy: Hanke Ordonównę, Zule Pogorzelską, Mirę Zimińską, Lode Halamę, Swoich ulubieńców: Dymśkę, Lopka, Sempolińskiego, Bohaterów a-negdot: generała Wieniawę i słynnego Franca Fischera, znakomitych poetów nie gardzących „podkasaną Muza”: Tuwima, Słonimskiego, Wierzyńskiego, Hemara, Gałczyńskiego.

Byli na ustach wszystkich, a przybysze z prowincji z nabożeństwem przyglądali się ich stolikom w restauracjach, kawiarniach. I nie tylko...

F. Fischer był mistrzem ciętych ripost: Pewien poeta chwali się, po wydaniu pierwszego tomiku: Mistrzu! Zrobiłem dziś pierwszy krok ku nieśmiertelności! — Ale do tyłu, do tyłu — drogi kolego!

Na pogrzebie Mieczysława Frenkla jedna z aktorek zjawiała się w bogatej, żalobnej toalecie. Rzekł Fischer po pogrzebie, całując ją w rękę: — Byłaś dziś pani prawdziwą królową pogrzebu!

Zasmiewała się cała Warszawa z odpowiedzi znanego rysownika Kazimierza Grusa na pogrózkę Wieniawy po jakiejś kłótni: — Jeszcze sobie pogadamy! Grus spojrział na generałskie aksebanty, ordery, szablę i odparł bez wahania: — Dobrze. Ale jak będziemy w gaciach!

Opisywał tę „Warszawkę” Jerzy Zaruba w swoich wspomnieniach „Z pamiętników bywalca”. Szkoda, że młodzi ich nie czytają. Może inaczej spojrzeliby na „podręcznikowe” już dziś postacie.

W okresie „boomu” hochsztaplerstwa i oszukańczego handlu ulicznego nieco podchmieleni Tuwim ze Słonimskim odegrali w bramie na oczach taniaków handlowa scenkę. Musieli odpowiadać na srogie pytania. Co pan sprzedał? Zwykle szkiełko — odpowiedział Tuwim. A za ile? — z triumfem spytał „cywilny” policjant. — Za dwadzieścia groszy — spokojnie odpowiedział Słonimski. Szczęśliwie skończyło się bez represji.

Wrzesień 1939 r. zamknął rozdział beztropkiej „Warszawki”, która do końca się śmiała...

Ze wspomnień Ludwika Sempolińskiego o jego przeboju „Ten wasik” śpiewanego na melodię „Tityny”, którego treścią było podobieństwo wasika Hitlera i Chaplina: Rewia nosiła wymowny tytuł „Orzeł czy Rzeszka”. „Na podwyższeniu stało pięć figur woskowych: Mussolini, Francja (w postaci markietantki z czasów rewolucji), Beck (w wykonaniu Krukowskiego), Hitler (w moim wykonaniu) oraz Chamberlain, którego odzwiercał Fogg. Zimińska jako konferansjerka nakreślała osobno każdą figurę, która ożywała i śpiewała aktualne, ostre satyryczne kuplety. Po miesiącu grania rewii ambasador niemiecki zaprotestował w naszym MSZ przeciwko ośmieszeniu postaci Hitlera. Próbowaliśmy ratować sytuację i zgoliłem Hitlerowi wasiki, nic nie pomogło. Musiałem się przecharakteryzować na Goebbelsa. Wojna wybuchła i Niemcy wkroczyli do Warszawy. Gdybym nie wyszedł z miasta wraz z moimi kolegami na rozkaz pułkownika Umiaszowskiego, zapłaciłbym życiem za moją śmiałość”.

A. N.

Z ocenami historycznymi zwykle tak bywa, że w miarę upływu czasu ulegają zmianie. Na ogół jest to następstwo ujawnienia wielu źródeł, które lepiej obrazują motywy podejmowania decyzji politycznych czy militarnych. Znana jest ustawaowa praktyka brytyjska, umożliwiająca badaczom wgląd w archiwa dopiero po upływie 30 lat od zarejestrowanych wydarzeń, ale i tak niektóre dokumenty są nadal utajnione. Np. z przesłuchań Hessa w 1941 r. po jego tajemniczej ucieczce do W. Brytanii, z ok. 200 stron maszynopisu, dostępna jest historykom tylko jedna strona.

Niezależnie od bazy źródłowej sam czas powoduje zmianę ocen działań meżów stanu i mechanizmów wydarzeń. Wrzesień jest zwykle porą rozważań nad przegraną kampanią w 1939 r., zwana też przez niektórych historyków polskich wojną obronną. Osobiście przychyliam się do zdania, że był to pierwszy etap II wojny światowej. Ostatecznie kampanii wrześniowej nie kończył akt kapitulacji całej armii, tak jak to stało się w Holandii, Belgii czy w układzie rozejmowym we Francji w 1940 r. Nie ulega wątpliwości, że w W. Brytanii, Odtworzone zostało też polskie wojsko. A w ogóle dzielenie wojny nie jest najbardziej fortunnym pomysłem. Uczestniczyliśmy po stronie koalicji antyhitlerowskiej w walce od 1 września 1939 r. aż do 9 maja 1945 r. i to na wszystkich niemal frontach.

Jalowe z perspektywy czasu wydają się rozważania dlaczego ponieśliśmy we wrześniowej kampanii porażkę. Po prostu zwyciężajmy rachunek sił Niemiec, nasz sukces militarny.

Armiom „Poznań” i „Pomorze” udało się dokonać zaskakującego Niemców kontruderzenia, a bitwa nad Bzurą (10—17 września 1939 r.) zwana w niemieckiej historiografii bitwą pod Kutnem („Schlacht bei Kutno”) należy do heroicznego rozdziału walk żołnierza polskiego. Ten epizod kampanii wrześniowej zasługują tym bardziej na uwagę, że sojusznikom zachodnim nie udało się w toku ofensywy niemieckiej w maju—czerwcu 1940 r. dokonać jakiegokolwiek znaczącego kontruderzenia. Najskuteczniejszą — jeśli tak można to określić — operacją militarną w owym czasie była ewakuacja okrążonego brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego i części dywizji francuskich (338.500 żołnierzy) pod Dunkierką. Do sukcesu tego przyczynił się zresztą Hitler, nie wzmacniając pierścienia nacierającego niemieckiego korpusu pancernego.

Bezpośrednio po kampanii wrześniowej rozgorzały, i w okupowanym kraju i w kręgach emigracyjnych wokół generała Sikorskiego dyskusje nad przyczynami poniesionej klęski. Powołano specjalną komisję i rozpoczęto przesłuchania. Na płaszczyźnie politycznej sprawa była prosta.

Pik Józef Beck, główny architekt polityki zagranicznej, nie wypracował wystarczająco przewidującego programu z jasno wytyczonymi celami. Stosując zasadę równowagi w stosunkach z sąsiedzami z Zachodu i Wschodu, nie brał w ogóle pod uwagę możliwości porozumienia się między nimi, co też się stało 23 sierpnia 1939 r. Owszem, oparł się o sojusze z Francją i W. Brytanią, ale przecież ta pierwsza ciagle liczyła na ugiaskanie Hitlera, a druga nie była przygotowana do wojny.

Nieladną kartę zapisał Beck, przy porparciu marszałka Rydz-Śmigłego i prezydenta Mościckiego, w okresie monarchistycznym, tj. w końcu 1938 r. Gdy Hitler wymusił na W. Brytanii i Francji aneksję Sudetów, rząd polski wystąpił wobec Pragi z żądaniem przyłączenia do Polski Zaolzia. Drugiego października wojska polskie pod dowództwem gen. Borinowskiego wkroczyły na czeską część Śląska Cieszyńskiego. Później Churchill tak ten fakt skomentował: „żołnierz polski wyjął Cieszyn z plecaka żołnierza niemieckiego”, a czechosło-

po wchłonięciu przez III Rzeszę Czech i stworzeniu marionetkowej Słowacji. Gwoli sprawiedliwości trzeba zaznaczyć, że gdy groźba agresji niemieckiej stała się oczywista, Józef Beck z pełną determinacją odrzucił naciski Berlina. 3 maja w Sejmie wygłosił słynne przemówienie z daniem: „My w Polsce nie znamy pokoju za wszelką cenę”. Beck nie dopuszczał też myśli kapitulacyjnych wobec bezczelnych roszczeń Hitlera. Był w jakimś sensie postacią tragiczną, gdy rozpadła się jego wizja otaczającego Polskę świata...

Komisia powołana przez Sikorskiego we Francji dochodziła też przyczyn militarnych porażek w kampanii 1939 r. Wiadomo, że niezbyt chlubnie spisał się naczelny wódz marszałek Rydz-Śmigły, który już po kilku dniach utracił kontrolę nad operacjami wojennymi. Zleżone zostało opuszczenie przez Rydz-Śmigłego 18 września 1939 r. Zdażył tylko wydać rozkaz o niestawianiu oporu wkraczającym od wschodu wojskom radzieckim.

Surowa kara spotkała we Francji gen. dyw. Stefana Dąb-Biernackiego. Za nieudolne dowodzenie armią „Prusy”, która przestała istnieć po rozbiću i rozproszeniu, decyzją rządu Sikorskiego został zdegradowany.

Do czerwca 1940 r. w Paryżu i Lon-

KLIO BEZ SZMINKI

wacki minister spraw zagranicznych Krotka określił akcję polską jako dobijanie śmiertelnie ranego przeciwnika. W ogóle stosunki Polski z Czechosłowacją w okresie międzywojennym były kie. Marszałek Józef Piłsudski wypowiedział się o tym państwie pogardliwie, a Józef Beck był jego wiernym uczniem. Być może kiedy doszło do ujawnienia przez Niemcy hitlerowskie planów aneksji Gdańska i budowy przez Pomorze eksterytorialnej autostrady i linii kolejowej (po raz pierwszy 24 października 1938 r. w rozmowie Ribbentropa z amb. Lipskim), Beck zrozumiał swój zaolziański błąd. Rozpad Czechosłowacji stwarzał przecież dla Polski dodatkową zagrożenie z południa i tak się rzeczywiście stało w marcu 1939 r.

Polak po pracy...

W domowym zaciszu

Jak odpoczywa współczesny młody Polak? Pierwszą prawdą o czasie wolnym jest... brak czasu wolnego, co ujawniają m.in. badania GUS i Instytutu Badań nad Młodzieżą. Pierwszy wolny dzień tygodnia — sobota okazuje się być dniem bardzo zajętym. Z tym że inaczej spędzają go kobiety, inaczej mężczyźni. Zajęciem pochłaniającym zdecydowanie najwięcej wolnego czasu są czynności gospodarsko-domowe. Ponad 64 proc. kobiet i 64 proc. mężczyzn przeznaczają na nie 8 i więcej godzin swojego sobotniego czasu wolnego. W niedzielę podobnie pracuje tylko 11 proc. kobiet.

Mężczyzn zaś w wolne dni absorbuje głównie praca zawodowa lub dodatkowa praca zarobkowa. Tylko co czwarty mężczyzna i co piąta kobieta nie zajmują się w wolne dni pracą zarobkową. Osoby z wyższym wykształceniem częściej się uczą i dodatkowo zarabiają niż ich koleżanki z wykształceniem średnim, zasadniczym i podstawowym.

Czas pochłonięty przez czynność gospodarsko-domową i pracę zarobkową jest więc główną przeszkodą w organizowaniu sobotnio-niedzielnego wypoczynku, który ma zregenerować siły fizyczne i psychiczne człowieka, dowartościować kulturalnie i intelektualnie jego życie. Zaledwie 44 proc. mężczyzn i kobiet ma w soboty trochę czasu i na wypoczynek.

Brak wolnego czasu to efekt niskiego standar-

du życia, trudności zaopatrzeniowych, braku zmechanizowanego sprzętu domowego, marnych usług dla domu i rodziny, kłopotów materialnych rodziny.

A jeżeli już „wykroi się” wolne chwile na relaks, jak są wykorzystywane? Przeważnie w zaciszu domowym, ale głównie przed telewizorem. Statystycznie wygląda to tak: 74 proc. mężczyzn spędza wolny czas na oglądaniu programu telewizyjnego; książki czyta ok. 67 proc.; na krótkie spacerki idzie 53 proc. mężczyzn; do kina — 40 proc. Kobiety zaś w większości swój sobotnio-niedzielnny czas przeznaczają na lekturę książek (prawie 70 proc.), przygotowanie atrakcyjnych posiłków, dań obiadowych, upiększenie domu, robienie na drutach (60 proc.), spotkania towarzyskie (58 proc.), odwiedziny u rodziny (54 proc.), oglądanie telewizji (54 proc.). Nieliczni, i to ci, którzy nie przekroczyli 21 roku życia, najchętniej bawią się na dyskotekach, uczestniczą w zajęciach sportowo-rekreacyjnych, chodzą do kina.

Niewielu jest zwolenników wypoczynku wymagającego zaangażowania twórczego, intelektualnego czy wysiłku fizycznego. W ten sposób wyróżniamy społeczeństwo ociężałych, brzochatych, biernych umysłowo obywateli. Nieumiejętność wypoczyniania stać się może kulturowym nawykiem, a to jest znacznie trudniejsze do zmiany niż materialna, techniczna i organizacyjna sfera wypoczynku.

TERESA KWAŚNIEWSKA

od piatku do piatku

Rozważania radzieckiej pisarki Zoi Bogusławskiej na temat współczesnej kobiety radzieckiej i konieczności zmian w podejściu do jej problemów opublikowała „Literaturnaja Gazeta”. W artykule pt. „Kobiety — jakie jesteśmy” autorka zastanawia się, czy aby na pewno w dobrym kierunku posuwa się emancypacja: kobiety noszą spodnie, palą, kłną, mają swoje izby przetrzeźwień, bywa że kierują przestępczą bandą. Tymczasem w tygodniu mężczyźni mają co najmniej o dziesięć godzin więcej niż kobiety na wypoczynek i rozrywkę. Konieczna jest analiza — pisze Z. Bogusławska — utajonych przyczyn niepowodzeń naszych kobiet w wielu dziedzinach życia, i te nie tylko po to, by stały się one pełnoprawnymi uczestniczkami „pieriestrojki”, lecz także po to, żeby odróżnić typ prawdziwej kobiecości, o którym marzą i mężczyźni, i krytycy filmowi.

W Waszyngtonie podano oficjalnie do wiadomości, że od grudnia br. wszyscy imigranci do Stanów Zjednoczonych będą podlegać obowiązkowi badania na AIDS. Choroba ta zostanie dołączona do listy chorób zakaźnych, których wykrycie może być podstawą do niewpuszczenia chorego na teren USA.

Rozmowa

Ucho na dłoni

z prof. B. Latkowskim z WAM

Cywilizacja przemysłowa, warunki w jakich żyjemy niosą wraz z dobrodziejstwami i ułatwieniami życia ogromne, często nieuświadomiane zagrożenia ludzkiego zdrowia. Do chorób związanych z rozwojem przemysłu, wszechobecnością hałasu, nasileniem wibracji, drgań zalicza się i schorzenia narządu słuchu. Wbrew pozorom nie są to choroby rzadkie, na tzw. otosklerozę — istotą której jest degeneracja „apartu” ucha środkowego odpowiedzialnego za przenoszenie i przetworzenie drgań dźwiękowych, cierpi ok. 1 proc. całej populacji. Coraz większą rolę w leczeniu uszkodzeń słuchu — wraz z rozwojem techniki medycznej — odgrywa otocznoscirurgia. Z jej postępowami i rozwojem związana jest dwudniowa konferencja naukowa zorganizowana z okazji XXX-lecia Wojskowej Akademii Medycznej. O wypowiedzi poprosiliśmy organizatora sympozjum prof. dr hab. BOŻYDARA LATKOWSKIEGO, kierownika Kliniki Otolaryngologicznej tej uczelni.

— Jest to pierwsze powojenne spotkanie laryngologów. W konferencji weźmie udział ok. 200 lekarzy — praktyków i naukowców zarówno z kraju, jak i z zagranicy. Do Łodzi przyjeżdża m.in. prof. Carlo Zini z Uniwersytetu w Farmie we Włoszech — jeden z najlepszych otocznoscirurgów europejskich, z którym współpracujemy od kilkunastu lat. Jego obecność pozwoli obejrzeć krajowym laryngologom najciekawsze i najtrudniejsze operacje z zakresu mikrochirurgii ucha. Profesor przywozi ze sobą taśmy wideo, na których zarejestrowane są zabiegi. Stało się to możliwe dzięki nowoczesnej technice — sprzętowi głowicy

mikroskopu operacyjnego z kamerą telewizyjną. Dzięki temu uczestnicy konferencji będą mogli obejrzeć skomplikowane operacje przeprowadzane w uchu środkowym.

Głównym tematem konferencji, która rozpoczyna się 5 września, są postępy w otocznoscirurgii. Ostatnie lata przyczyniły się do bezprecedensowego rozwoju techniki, dzięki której tradycyjne drutki, młotek i szko powiększające zastąpione zostały do lamusa. Ich miejsce zajęły stalowe i diamentowe wiertła, mikroskopy operacyjne. Stały się możliwe operacje o których przed kilkunastu laty nikt jeszcze nie marzył. Pole operacyjne, teren działania otocznoscirurgów, w którym znajdują się narządy słuchu i równowagi, jest wielkości opuszki palca. Poruszanie się w tym rejonie wymaga niezwyklej precyzji. Ogromna szansa leczenia operacyjnego stała się faktem dzięki rozwojowi mikrochirurgii. Dzięki temu np. możliwe jest dotarcie do guza nerwu słuchowego bez otwierania czaszki, poprzez ucho. Operacyjnie leczymy także przewlekłe zapalenie ucha środkowego, odzwieramy zniszczone elementy i kostki stanowiące aparat słuchowy.

Nie bez znaczenia jest fakt, że konferencja odbywa się w Łodzi. W naszym mieście a także w Krakowie wzięła swój początek chirurgia ucha. Powierzcie nam organizację pierwszego w historii spotkania laryngologów, poświęconego otocznoscirurgii świadczy o docenieniu osiągnięć łódzkiego środowiska laryngologicznego.

(Z. Ch.)

dyne wyniki kampanii wrześniowej oceniano jako przykład nieudolności armii polskiej. Nie chciano ani słuchać, ani czytać sprawozdań polskich oficerów, przestrzegających aliantów przed nową taktyką prowadzenia tzw. wojny błyskawicznej, przy pomocy zagonów pancernych i lotnictwa, wypróbowaną przez Niemców, właśnie po raz pierwszy w Polsce. W dowództwie alianckim głównie wśród Francuzów nadal dominowała doktryna wojny pozycyjnej. Doświadczenia i wojny światowej tak się zakorzeniły, że wiele miliardów franków wydano na budowę linii Maginota, tj. strefy umocnień długości ok. 450 km wzdłuż granicy z Niemcami i Luksemburgiem. 10 maja 1940 r. Niemcy uderzyli na Belgię, potem na północną Francję i linia Maginota okazała się całkowicie bezużyteczna.

Klęska Francji udowodniła, że jednak należało poznać doświadczenia Polaków. Co więcej Francja posiadała tyle samo czołgów co Niemcy i to na ogół lepszych jakościowo. Lotnictwo brytyjskie i francuskie niewiele ustępowało Luftwaffe. Rozgromienie połączonych sił francusko-brytyjskich było zatem większym sukcesem Wehrmachtu niż pokonanie armii polskiej, ubogiej technicznie.

Jeszcze dziwniejsze wydaje się kompletnie zaskoczenie ZSRR, w czerwcu 1941 r. gdzie hitlerowskie dowództwo zastosowało tę samą taktykę prowadzenia walki co w Polsce, we Francji, w Jugosławii i w Grecji. Ostatecznie Stalin i jego dowódcy mieli niemal dwa lata na wyciągnięcie wniosków z dotychczasowych działań wojennych. A jednak doszło w latach 1941 i 1942 do licznych okrążeń dywizji i korpusów Armii Czerwonej. Niektórzy historycy radzieccy podważają tezę, że układ Ribbentrop — Molotow dał ZSRR czas na lepsze przygotowanie do wojny, dowodząc iż właśnie tego czasu nie wykorzystano. Pomawianie i w końcu rozgromienie machiny wojennej III Rzeszy na wschodzie kosztowało więcej niż powinno. Odrębnym problemem dziś dyskutowanym jest kwestia wpływu czystek w kadrcie dowodczej w końcu lat trzydziestych na stan gotowości ZSRR do wojny.

Tak więc nasza kampania wrześniowa i tragiczne dalsze lata okupacji wpłatają się ściśle w całą drugą wojnę światową, a zatem stanowią istotną część historii powszechnej.

OMIKRON

Chiński dziennik „Renmin Ribao” pisze, że w tym roku w Chinach znacznie zwiększyła się liczba przestępstw w handlu, i że zarówno prywatne, jak i państwowe sklepy nielegalnie podnoszą ceny (zwłaszcza towarów deficytowych), uprawiają spekulację, unikają inspekcji i prowadzą działalność bez zezwolenia. Gazeta stwierdza, że winnym tych przestępstw „nie okazał się żadnej ilości”, gdyż zakłócił oni poważnie porządek na rynku i politykę cen oraz wzbudził oburzenie społeczeństwa.

Korespondent Reutera przypomina w związku z tym, że jedna piąta spośród 200 mln ludności miejskiej w Chinach doznała spadku stopy życiowej w pierwszym półroczu br. z powodu podwyżek cen.

Grenlandia, z uwagi na swe rosnące znaczenie militarne (przez terytorium największej wyspy świata wiedzie najkrótsza droga pocisków międzykontynentalnych z obydwu supermocarstw) jest ostatnio w centrum zainteresowania prasy duńskiej. Dala temu wyraz dyskusja wokół amerykańskiej bazy radarowej w Thule. Modernizacja, jak twierdzą Amerykanie, a to praktyce wybudowanie całkiem nowych urządzeń radarowych w Thule stanowi wyraźne pogwałcenie układu o redukcji systemów obrony przeciwkietowej. Rząd duński oskarżony został przez lewicową opozycję, że sprawy obronności wyspy (zgodnie z ustawą o autonomii Grenlandii, podlegają one władzy centralnej w Kopenhadze wraz z polityką obronną, sprawami konstytucyjnymi i monetarnymi) oddał całkowicie Amerykanom i pośrednio ponosi winę za naruszenie amerykańsko-radzieckiego traktatu.

Jak podaje brytyjski tygodnik „Labour Weekly”, liczba członków Labour Party wynosi obecnie 297.364, co oznacza, iż jest ona o 50 tys. niższa aniżeli w roku 1980. Spadek członkowską obejmuje wszystkie regiony kraju: 1/4 jego przypada na aglomerację londyńską. Partia Pracy przetrwała też spore trudności finansowe, które mogą spowodować likwidację trzech pism oraz redukcję w aparacie partyjnym.

Sądowe formalności w Szwajcarii, zmierzające do złamania tajemnicy bankowej i przekazania stronie amerykańskiej pełnej informacji nt. stanu konta, które używane były w toku tzw. afery irańskiej, przeciąga się. Przypuszcza się, że przewód sądowy prowadzony w tej sprawie przez sąd geneński, potrwa do jesieni i dopiero po jego zakończeniu władze federalne Szwajcarii otrzymają prawo spełnienia żądań strony amerykańskiej i będą mogły przekazać przedstawicielom Departamentu Stanu w Waszyngtonie wykaz wpływów i wydatków z konta, którymi dysponowali członkowie „bohaterowie” afery irańskiej, w tym ppłk Oliver North.

W Łodzi komputerowy system informacji

Usługi na wsi

Wyniki kontroli przeprowadzonych w pierwszym kwartale tego roku przez NIK wskazują, że stan usług na wsi jest niezadowalający. Sytuacja ta jest sprzeczna z uchwałą Rady Ministrów dotyczącą poprawy warunków życia na wsi. Właśnie m. in. poprzez zwiększenie ilości i jakości świadczonych usług dla mieszkańców wsi. W ostatnich latach liczba zakładów rzemieślniczych wzrosła o 14 proc. Każdego roku powstaje dziesięć nowych zakładów podległych WZGS, jednak wiele punktów ulega też likwidacji. Niepokoje mała liczba zakładów świadczących usługi bytowe. Wiele czeka na prywatne bądź spółdzielcze zakłady piekarskie, wtywności materiałów budowlanych, młyny, ciastkarnie, krawiectwo, zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego, punkty napraw sprzętu gospodarstwa domowego, pralnie.

śli kierownicy będą przestrzegali tego, co przekażą do komputera.

W. M.

Laureaci konkursu na grafikę

Wczoraj w Ośrodku Propagandy Sztuki w parku im. H. Sienkiewicza odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom 10 Ogólnopolskiego Konkursu Otwartego na Grafikę. Na mapie imprez artystycznych w Polsce konkurs ten obok Międzynarodowego Biennale Grafiki w Krakowie i Małych Form prezentowanych w Łodzi, należy do najważniejszych imprez graficznych. Jury pod przewodnictwem Leszka Rogi, spośród autorów 382 prac z wszystkich największych ośrodków artystycznych w kraju wyłoniło laureatów. I nagrodę otrzymała Ewa Zawadzka-Rykała z Katowic, dwie drugie — Zbigniew Lutowski (Kraków) i Andrzej Snioczyński (Łódź) trzy trzecie — Feliks Chudziński (Gdańsk), Jerzy Jodrysiak (Zakopane) i Krzysztof Wawrzyniak (Łódź). Jednocześnie Ryszardowi Otrębie z Krakowa została przyznana nagroda specjalna ufundowana przez prezydenta Łodzi, która laureatowi wręczył wiceprezydent Jan Nosko. Wystawa pokonkursowa czynna będzie do końca września. (kr)

Podczas wczorajszego posiedzenia sztabu uslugowego mówiono także o lekceważeniu zarządzenia prezydenta Łodzi. Zbyt wiele punktów naprawczych (o czym wielokrotnie pisaliśmy w „DL”) było tego lata nieczynnych — często bez podania przyczyn. Np. w czerwcu co trzeci zakład był zamknięty. Podobne „wakacje w mieście” nie mogą powtórzyć się w przyszłości.

Aby poprawić dostęp do usług w samej Łodzi, od stycznia 1988 r. przy ul. Piotrkowskiej 104 uruchomiony zostanie komputerowy system informacji o usługach. W pamięci „Robotronu” znajdują się wszelkie informacje o uspołecznionych punktach uslugowych.

Dodajmy, że punkt informacyjny będzie spełniał swoją rolę, je-

Rajd „DŁ” po placówkach małej gastronomii

Głodnego nakarmić...

Nazywają się różnie: smażalnia, różna punkty małej gastronomii. Jest ich w naszym mieście sporo. Czy można w nich znaleźć urozmaicony wybór dań? Wczoraj przed południem nasz reporter odwiedził kilka placówek małej gastronomii.

● Dworzec Północny PKS. W parku kilka kiosków od dworca, stoi estetyczny pawilon. Na zewnątrz stoliki, wewnątrz czysto i schludnie. Stawem, na pierwszy rzut oka wzorowa placówka „spółdzielniczej” małej gastronomii. Niestetyczny wybór dań skromny. Wczoraj przed godz. 11 oferowano podróżnym jedynie kiełbasę z wędliną i krakowską na gorąco. I nic więcej! Czyż można się więc dziwić, że reporter zastął tu tylko jednego komentatora?

● Bałucki Rynek. Podobny pawilon, tzw. okrągłak. Tu agent pomógł o lepszym zaparrze swojej placówki. W jadospisie, oprócz kiełbasy z wędliną, również bigos i fasolka po bretońsku. Jednakże o godz. 10.40 było tu

puusto. Jedynie sprzątaczkę wycierała mokrą szmatą podłogę, jakby nie mogła tego uczynić przed otwarciem.

● Restauracja „Tivoli”. Przed wejściem do ogródka kiosk małej gastronomii. Przed nim jeden stolik z trzema krzesłami. Konsument palaszowali kiełbasę z wędliną na gorąco z musztardą i bułką. Kiełbasę trzymali po prostu w ręku, gdyż nie ma na stole serwetek. Sa one u agentki. Jeśli ktoś kategorycznie domaga się, to serwetkę otrzyma. Jeden stolik (kiedyś były tu trzy) tu stanowiąc za mało. Gdy miejsca przy nim są zajęte, to kiełbasę z bułką konsumować trzeba „na baczność”. Poza kiełbasę był wczoraj jeszcze sałceton i parówki.

● Smażalnia „Kogucik” u zbiegu ulic Wólczańskiej i A. Struga. Tu było w południe tłoczno zarówno w małym lokalu, jak i w ogródku. I nie dziwnie. Agent przygotował jak na tego rodzaju placówkę, stosunkowo duży wybór dań. Kiełbasa z rusztu, kiełbasa krakowska, fasolka po bretońsku,

bigos. Największym powodzeniem cieszyła się kiełbasa z rusztu z musztardą i z bułką lub chlebem. Wszystko estetycznie podane na talerzykach, a za noż — o dziwo! — nie bierają się tu kaucji. A więc można, jeśli się tylko chce. (j.kr)

W ramach Dni Widzewa Robotniczego Spółdzielnia Mieszaniowa „Bawelna” organizuje w najbliższą sobotę (5 września) dwie interesujące imprezy — o godz. 10 rozpocznie się kiermasz książek, a godzinie później czytelnicy będą mogli spotkać się ze znanym literatem — **Bernardem Sztajnerem**. Obie imprezy odbędą się w Klubie „Złotej Jesieni” przy ul. Puzkina 18. (b)

„Bawelna” zaprasza

HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11-15.

WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17.

SZUKI (Wielkowskiego 36) — godz. 11-17.

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14-18.

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1/2) godz. 11-18.

WYSTAWY

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE (Piotrkowska 102) godz. 10-18 — Izabela Jędrzejko-Riegla.

GALERIA SZUKI (Wólczańska 31) godz. 11-18, Male formy grafiki.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTU. KI (park Sienkiewicza) godz. 11-18, Wystawa grafiki.

SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 85) — godz. 11-18.

K. Was, malarstwo

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11-18 rysunek satyryczny J. C. Orozco

ZOO — czynne od 9 do 18, kasa do 17.

LUNAPARK (na Zdrówiu) czynny w godz. od 12 do zmroku w wolne soboty i niedziele, w godz. od 10 do zmroku.

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.

KAPIELISKO „PALA” (al. Unii) 4) czynne w godz. od 10 do 18, a w dni wolne od pracy w godz. 10-19.

KINA

BAŁTYK — „Podąż do Hollywood” — pol. od lat 13 godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19; seans

WAŻNE TELEFONY

| | |
|---------------------------|-----------------------------|
| Pogotowie Ratunkowe | 999 |
| Stacja Połeczna | 998 |
| Pogotowie MG | 997 |
| Informacja służby zdrowia | 36-15-18 |
| Informacja kolejowa | 36-55-53 |
| Informacja telefoniczna | 933 |
| Informacja PKS | 51-97-96 |
| Dw Centralny | 32-84-82 |
| Informacja kulturalna | 36-32-11 |
| Pogotowie wodociągowe | 78-38-44 |
| Pogotowie energetyczne: | |
| Łódź Północ | 74-39-5 |
| Łódź Południe | 74-28-17 |
| Pogotowie gazowe | 74-55-23; 74-68-93; 992 |
| Pogotowie dźwizgowe | 74-87-68; 74-60-41 |
| TELEFON DLA RODZICÓW | 33-24-99 — porady wychowaw. |

noży filmu przedpremierowego z czytelną listą dialogów; „Jak to się robi w Chicago” — USA — godz. 21.15.

WANOWO — „Obcy — decydująca starcie” — USA od lat 13 godz. 14, 16.45, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Obcy — decydująca starcie” — USA od lat 13 godz. 14, 16.45, 19.30

POLESIE — „Orły Temidy” — USA od lat 15 godz. 14.30, 16.45, 19

WŁOKNIARZ — „Wierna rzeka” pol. od lat 15 godz. 10, 15, 19

WOLNOSC — „Cienie śmierci” — jap. od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30, „Biały smok” — USA-pol. od lat 13 godz. 12.15

WISLA — „Uroczyska premiera filmu polskiego: „Życie wewnętrzne” z udziałem realizatorów — godz. 20 „C.K.” Deserteiry” — cz. I i II — pol. od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19

ZACHETA — „Świadek mimo woli” — USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

SWIATOWIT — **HOTELOWE** — „Mewy” pol. od lat 18 godz. 18

TATRY — **LEINIE** — „Wielka gra w Chińskiej Dzielnicy” — USA — godz. 20. W razie nieporozumienia odbędzie się w kinie „TATRY”

STUDIO — „Niesamowity leśniczek” — USA od lat 15 — godz. 17, 19.30

STYLOWO — „A statek płyje” — w. rfn. od lat 15 godz. 17, 19.15

TATRY — **MALE STUDYJNE** — „Bal” — w. rfn. od lat 15 — godz. 18

cz. czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10-18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematyczną czynną w dni powszednie w godz. 12-22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-18)

WSZYSTKO O AIDS — 33-31-21 w godz. 15-7

TEATRY

PINKOIA — godz. 17.30 „Historia drewnianego pajaka” (Ogródowa 18)

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19. Koncerty dla młodzieży szkolnej. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent: Tomasz Buzaj. Soliści: Roma Owsińska — sopran, Tomasz Fitas — bas, Tadeusz Chmielowski — fortepian. W programie: J. E. Haendel — „Murzyna na wodzie” (franc.), W. A. Mozart — Symfonia e-moll KV 550 (cz. D. G. Rossini) — „Arie z opery Cyrulik sewilek”, L. v. Beethoven — V Symfonia e-moll (cz. D. F. Chopin) — Koncert fortepianowy e-moll (cz. F. P. Czajkowski) — IV Symfonia e-moll (cz. F. Dukas) — Uroczyska premiera.

MUZEA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 12) — godz. 11-17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) — godz. 8-18

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 11-18

● Sekeja turystyczna TPL zaprasza na kolejny sobotni spacer po mieście. Zbiórka 5 bm o godz. 14 przy zbiegu ulic Zgierskiej i Biegańskiego.

● DDK Śródmieście (ul. M. Buczka 17/19) przyjmuje zapisy na następujące kursy: kroju i modelowania, języka hiszpańskiego dla początkujących i zaawansowanych, języka angielskiego dla początkujących i dla dzieci oraz tańca towarzyskiego, disco i rytmiki.

● DK „Karlole” (ul. Bratysławska 6a) organizuje kursy języka angielskiego i niemieckiego, kroju, szycia i dziewiarstwa ręcznego, tańca towarzyskiego. Dom Kultury przyjmuje dzieci w wieku 10-14 lat na naukę gry na fleciach prostych w dziecięcym zespole muzyki dawnej oraz dzieci w wieku 6-10 lat na zajęcia rytmiki i do zespołu tanecznego.

Diaczego autobusy są brudne?

W nocy z 1 na 2 września 16 pracowników Miejskiej Służby Przekazowej (dawna Inspekcja Miejska) przeprowadziło kontrole czystości taboru w czterech łódzkich autobusowych zajezdniach MPK. Sprawdzono w jakim stanie wozy wracają z trasy i co robi się w zajezdniach, żeby rano wyjechały czyste.

Okazuje się, że na 378 autobusów skontrolowanych po przyjeździe do bazy 219 było brudnych, a tylko 159 uznano za czyste, przy czym proporcje między jednym a drugim układają się różnie w różnych zajezdniach. Tak np. w zajezdni przy ul. Zgierskiej na 62 autobusy aż 56 było czystych, natomiast przy ul. Limanowskiego pozytywną opinię inspektorów zyskało tylko 15 wozów spośród 122 skontrolowanych.

Wiadomo, że po całonocnej jeździe, zwłaszcza brudnymi ulicami, autobusy mogą być zakurzone i zabłocone. To, że są zamiecione wewnątrz — to już wina pasażerów. Zgoda, ale skoro są takie — MPK powinno je umyć i wysprzątać. Czy robi to?

Szef Miejskiej Służby Porządkowej, Stanisław Hierszel, uważa, że w zajezdniach robi się wszystko co można, tyle że nie można zbyt wiele. Spośród sześciu myjni, cztery są przestarzałe i nie bardzo nadają się do mycia wozów nowszej konstrukcji. Pozwalają na umycie tylko bocznych ścian autobusów, a jedynym środkiem myjącym jest zimna woda. Przy tym profil szczerok jest staly a kształt autobusów, z których korzysta MPK — różne. Tak więc przed, tył, części bocznych ścian i całe wnętrze autobusu trzeba myć i sprzątać ręcznie — przy pomocy szczerki, wiadra i szmaty. To trwa, a wozów do umycia jest prawie 400. Ludzi zaś niezbyt wielu, no bo praca od 17 do 1 w nocy, wa-

Dziś w „Wiśle”

Zrealizowany w Studium im. K. Irzykowskiego film Marka Koterskiego „Życie wewnętrzne” zdobył już uznanie i nagrodę na XV Koszalińskich Spotkaniach Filmowych. Wizerunek życia rodzinnego pary trzydziestolatków, bezadzielnosc ich codziennosci, samotność wśród najbliższych — to motywy główny tego przejmującego filmu. „Życie wewnętrzne” jest jednym

W KILKU zdaniach

z tych tytułów, które warto zobaczyć. Jest jednym z nielicznych filmów współczesnych, w których wartości reżyserskie idą w parze z wysoką jakością scenariusza.

Dziś o godz. 20 w kinie „Wisła” zaplanowana jest uroczysta premiera tego filmu. Wezmą w niej udział realizatorzy: Marek Koterski — reżyser i autor scenariusza, odtwórcy głównych ról (ocenionych w Koszalinie najwyższymi) — Joanna Sienkiewicz i Wojciech Wysocki, a także przedstawiciele kierownictwa produkcji. (rs)

Handel w sobotę

Jutrzejsza sobota jest dniem wolnym dla pracowników sklepów spożywczych, oczywiście z wyjątkiem placówek dyżurnych. W godzinach 9-15 czynne będą wszystkie sklepy z artykułami przemysłowymi. (j. kr.)

Niedzielną wycieczką

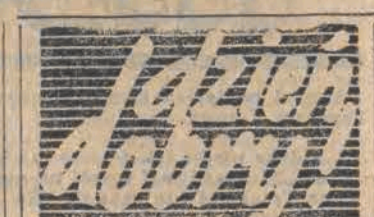
Poleski Oddział PTKK zaprasza na niedzielną wycieczkę (na trasie: Nowosolna — Buczek — Brzeziny (15 km) Zbiórka na krańcówce autobusów „A” i „251” na placu Dąbrowskiego o godz. 9. (j.kr)

Atrakcje na Lublinku

W najbliższą sobotę i niedzielę (5 i 6 września) Aeroklub Łódzki organizuje na Lublinku XX memoriał im. kpt. pil. Jerzego Różańskiego w klasach modeli samolotów na uwięzi oraz kierowanych radiem. Zawody rozpoczyna się w sobotę o godz. 9 przed pomnikiem poległych lotników — wychowanków Aeroklubu Łódzkiego, zaś o godz. 9.30 loty modeli na uwięzi i kierowanych radiem (I i II kolejka). W niedzielę 6 września od godz. 9 do 16 — III kolejka lotów modeli, a o godz. 16 zakończenie XX memoriału, wręczenie pucharów oraz nagród zwycięzcom. (j. kr.)

do widzenia!

NASZE TELEFONY: 33-41-10, 33-37-47



Zakład Komunikacji Miejskiej w Piotrkowie Tryb. zatrudnia 96 kierowców, a powiniem — 123. Ponieważ więcej chętnych jakos nie widać, a autobusy muszą przecież jeździć, po „fajzancie” za kółkami siedzą często pracownicy biurowi, mechanicy z warsztatów a także szef stacji obsługi i kierownik działu eksploatacji. Zdarza się, że ten ostatni „wykreca” około 100 godzin miesięcznie.

Kierownicy za kierownicą? Czyżby w ten całkiem nie zamierzony sposób miało się spełnić hasło-postulat „ZKM bliżej pasażera?”

Po śródownym meczu piłkarskim Polska-Rumunia trener naszej reprezentacji Wojciech Łazarek powiedział, że nie miał sumienia zostawiać do końca na placu gry wszystkich naszych najlepszych piłkarzy. Oni przecież mają za sobą trzy ciężkie ligowe tygodnie (...) należy ich oszczędzać”.

Kiedys Lubanski Lato czy Gadocha grali nie tylko we wszystkich meczach ligowych, ale i międzypaństwowych i jakos nie trzeba ich było oszczędzać. Proponujemy więc inny sposób oszczędzania naszych obecnie najlepszych (?) piłkarzy — po trzech tygodniach „ciężkiej ligi” półroczny urlop. Ale bezpłatny!...

Sygnalizujemy nam czytelnicy, że co jakiś czas znikają zielone skrzynki pocztowe do korespondencji miejscowej. Ostatnio zdjęto taka skrzynka wisząca dotychczas na ul. Nowotki w pobliżu placu Wolności.

Pochwalamy ten pomysł. Przecież i tak listy ze skrzynek czerwonych i zielonych wędrują do jednego worka...

Bardzo pomocnym urządzeniem w gospodarstwie domowym jest prosta mała krajarka do jarek. Jeden ruch — i jarko pokrojone jest na pięć plasterków. To nieskomplikowane urządzenie składa się z następujących podstaw i ramki z nasieniami w odcinaniu stalowymi drucikami. Jeszcze dwa lata temu można je było kupić za około 30 zł, dziś taki sam aparatik — żadna technika! — kosztuje 400.

Pisaliśmy niedawno o tramwajach kursujących „stadami” po ul. Nowotki w Łodzi. MPK przysłało nam pismo, w którym czytamy m. in.: (...) podejmujemy próbe ograniczenia rozmiarów zjawiska (...) kosztujemy jednak pewnych korzyści w rekurarnym kursowaniu ociągów na noszących liniach”.

Jedno trzeba zepsuć, żeby drugie naprawić?...

ŁÓDZKIE Zakłady TERMOTECHNICZNE
„TECHMA-ELCAL”

ZATRUDNIA:

- * tokarzy i frezerów w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy,
- * ślusarzy produkcyjnych, remontowych i narzędziowych,
- * ślusarzy-spawaczy,
- * galwanizerów,
- * lakierników,
- * elektromonterów,
- * robotników magazynowych i transportowych,
- * monterów elementów grzejnych — kobiety,
- * absolwentów średnich i zasadniczych szkół zawodowych na stanowiska: tokarz, frezer.

PONADTO ZATRUDNIMY:

- konstruktorów i technologów,
- planistę ds. zaopatrzenia i ds. kooperacji,
- referenta ds. administracyjno-gospodarczych,
- maszynistkę — w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy,
- księgową,
- specjalistę ds. rewizji wewnętrznej,
- kierownika działu spraw obronnych,
- absolwentki liceum ekonomicznego lub ogólnokształcącego.

Praca w oddziałach przy ul. ul. Targowej 57, Armii Czerwonej 101/103 i ul. Dąbrowskiego 249.

Oferujemy place według zakładowego systemu wynagrodzenia. Zapewniamy szeroki zakres świadczeń socjalno-bytowych. Nie przyjmujemy osób po porzuceniu pracy. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych, ul. Dąbrowskiego 249, tel. 43-28-07 lub 43-27-75 w. 245. 4785-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO
w ŁODZI, ul. BESKIDZKA nr 54, tel. 57-42-30

PILNIE ZATRUDNI MEŻCZYŹN
na stanowiskach:

- * mechanik maszyn szwalniczych,
- * krawiec — brygadzysta szwalni.

4863-k

Generalna Dyrekcja Budownictwa
Hydrotechnicznego i Rurociągów Energetycznych
„ENERGOPOL”

Zakład Budownictwa Inżynierskiego w Łodzi,
ul. Pojezierska 95

ZATRUDNI
pracowników na stanowiskach:

- * kierowników budów,
- * majstrów budowlanych.

Pracownikom o wysokich kwalifikacjach zawodowych, zapewniamy zatrudnienie na budowach eksportowych prowadzonych przez nasz zakład. Zakład nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy. Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela zespół ds. zatrudnienia, tel. 51-69-35. 4871-k

WYKONAWCZYSTWA

SEGMENT lub bliźniak kupię najchętniej (Retkinia). Listy 5141 Biuro Ogłoszeń, Łódź, Sienkiewicza 3/5.
DOM piętrowy wolny, sprzedam. Piatowcowa 24. 5204 g
DZIAŁKĘ 400 m (altana murowana) sprzedam. Stoki, ul. Pieniń 28/7. 5157 g
PENSJONATY, domy w Karkonoszach „Kupno-Sprzedaż” Pośrednictwo Handlowe, Alina Czeska, Jelenia Góra. Juszcza 10 b tel. 527-88 315 p

WYKONAWCZYSTWA

„ELEKTRONA” sprzedam. Tel 31-94-60.
TELEWIZOR kolorowy „Rubin 714p” sprzedam (43-91-76) po 17. 5467 g-E
TELEWIZOR PAL/SECAM kupię 55-45-27 — grzeźniociowy.
MASZYNA stępnówkę przemysłową LZ-3 kupię. Listy 5087 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
RUSZTOWANIA „warszawskie” — kupię. 36-46-87. 5185 g
MASZYNE do produkcji gumy okrągłej kupię. 43-01-80. 5136 g
„ELEKTRON 714” kolor sprzedam. 55-28-76. 5352 g
RUBIN 714” sprzedam 31-89-58. 5160 g
WÓZEK dziecięcy zamiatający, sprzedam. tel. 36-42-70. 20561 g
CHARTY sfaśskie sprzedam. Chobńska 11.
PIEC gazowy c.o. sprzedam. 43-96-69. 5053 g
KOSIARKA elektryczna do trawników sprzedam. tel. 52-26-05. 5140 g
STÓŁ pingpongowy kupię. tel. 57-23-72.
SZTRYKOP sprzedam. 16-93-11. 19957 g
WARZYWNIAK sprzedam 55-12-71 po 16.
SMAZALNIE z wyposażeniem sprzedam. 13-10-53 5363 g
GRZEJNIKI teliwne, piec gazowy c.o. — sprzedam. 16-59-54 po 17. 5093 g

VIDEO — gwarancja, telewizor kolor 26 cali sprzedam. Brzeziny tel. 34-80. 5150 g
PYTONA tygrysięgo, o-swojonego 2,5 m, sprzedam. Listy 20570 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
SWIERKI, jatowce — sprzedam. Rzgów, Łódzka 68. 3916 g

„TRABANTA” do odbioru zamienie na większy 57-17-10. 20591 g

WYKONAWCZYSTWA

LOKAL 45 m, wynajmę na cieżną pracownie. Andrzejów, Rokicińska 196. 5196 g
DO wynajęcia pomieszczenie na pracownie (Bałuty — alia, woda). Listy 5158 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
MATKA z synem poszukuje pokoju, Łódź, lub bliskie okolice. Opieką niewykłuczona. 22 Lipca 33/26 a. 5151 g
ZAMIENIE M-3 własnościowa wszystkie wygody (osiedle Inflancka) n. domek jednorodzinny w okolicy ul. Warszawskiej. Listy 5086 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
M-3 wszystkie wygody wynajmę za lokal na rzemiosło (40 m). 36-28-84. 5164 g

POSZUKUJE mieszkania (pokój z kuchnią) na okres 3-5 lat. Płatne z góry. Listy 5148 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
M-3 nowe Zgierz zamienie na Łódź, 32-22-50 (po 17). 5102 g
POKOJ z kuchnią (stare budownictwo (bez c.o.) korzystnie zamienie na 3 pokoje. Tel. grzeźniociowy 32-94-26 (po 16).
BRZEZINY — 2 pokoje kuchnia zamienie na Łódź, tel. 36-51-63 po 18. 3698 g
MIESZKANIA: 58 m. 31 m. sąsiednie — sprzedam. Listy 4508 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
M-2, M-3 — sprzedam. 86-22-53. 18056 g
POSREDNICTWO kupna-sprzedaży mieszkań — nieruchomości. 23 Lipca 12 (11-17) mgr Kuźmiński, mgr Matuzalski. 5202 g

WYKONAWCZYSTWA

ZATRUDNIĘ do kopania sadzonek 87-04-94 po 16.
ZATRUDNIĘ — wykopywanie sadzonek truskawek. 86-81-01. 20566 g
BIEGLE szyjącą rencistkę (emerytkę) zatrudni pracownia, Łagiewnicka 67. 5194 g
TOKARZA w drewnie zatrudnię. 87-32-45. 5187 g
DZIEWIARZ podejmie pracę tel. 84-89-28. 5184 g
POMOC do domu potrzebna. 31-95-90. 5159 g
ZATRUDNIĘ wykwalifikowane szwachki w pracowni lub chałupniczo, najchętniej rencistki (Teofilów, Aleksandrów). Listy 5088 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
BUKIECIARKA potrzebna 14-14-05 (20-22). 5040 g
PRACOWNIK lub rencista — potrzebny do czyszczenia kołuchów. Al. Mickiewicza 41. 2988 g
INŻYNIERA elektronika zatrudnię. Listy 2470 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
KOBIETA i mężczyzna do pracy w ogrodnictwie — potrzebni. Giewont 68. 20807 g

WYKONAWCZYSTWA

KOMPUTEROWE programy — nagrywanie, wypozyczenie oferuje studio „Mega”, Rooseveltia 2, Krysiak. 19040 g
VIDEO — Filmowanie uroczystości, Olczak. 55-81-73. 18729 g
PAL/SECAM magnetowidy, mikrokomputery przestajam. inż. Kamiński, tel. 48-13-37. 4089 g
PRYWATNA pomoc — pielęgniarstwa B. Kijewska, zgłoszenia 81-75-88. 5134 g
KINESKOPIY — regeneracja 57-33-00 Lubartowicz. 5058 g
VHS-Video. Film rejestracja uroczystości, reklama. Igor Kropat. 86-10-28 3764 g
KINESKOPIY — wymiana, telenaprawa Witkowski. 34-21-09. 17960 g
COLOR — naprawa — 55-24-56, Muszyński. 19287 g
TELEPOGOTOWIE, 43-28-67, Rosiak. 4081 g
JOWISZ — telenaprawa 48-18-31, 52-14-33 Kłazyński. 5083 g
TELENAPRAWA, 33-13-89. 33-16-78, Brzozowicz. 4592 g
ANTENY instaluje, Wolniak, tel. 84-09-09. 18974 g
LODÓWKI naprawa, Pawłowski, 36-16-86. 20322 g

Spotem PSS ODDZIAŁ POLESIE w Łodzi, ul. C. Hutora 71

ZATRUDNI:

- roznosiciele mleka,
- roznosiciele paczek mięsno-wędliniarskich,
- krawców,
- fryzjerkę,
- kosmetyczki,
- pracownika do naprawy zapalniczek i kluczy.

Szczegółowych informacji dotyczących warunków pracy udziela dział OTSiU, ul. Hutora 71, pok. nr 2, tel. 32-60-77. Oddział nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. 4852-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE
IM GEN. WALTERA
SP Z OO STAROWA GÓRA UL. SZEROKA 49
TEL 14 14 56

CENTRUM KOMPUTEROWE
LODZ, UL. GAGARINA 47 TEL 81 94 11, 81 93 39

OFERUJEMY

Jednostkom gospodarki uspołecznionej i osobom prywatnym:

- * MIKROKOMPUTERY,
- * URZĄDZENIA PERYFERYJNE,
- * OPROGRAMOWANIE NARZĘDZIOWE I SYSTEMOWE,
- * SPRZĘT AUDIO-VIDEO — HI-FI,
- * KASETY VIDEO I GRY KOMPUTEROWE.

Prowadzimy także skup.
Centrum czynne w godz. 10—18.
ZAPRASZAMY 1989-g

PPOWH „CENTROSTAL”
Łódź, ul. Brukowa 24

PILNIE ZATRUDNI:

- magazynierów,
- suwnicowego,
- hakowych,
- elektryka.

Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy.

Wynagrodzenie atrakcyjne zgodnie z zakładowym systemem wynagrodzeń. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, tel. 51-60-91. 4933-k

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr DANUCIE CEPOWSKIEJ

s powodu śmierci

OJCA

składa

PERSONEL ŻŁOBKA NR 14.

Koleżance

JOLANCIE JANASZKIEWICZ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają

WSPÓŁPRACOWNICY z PRZYCHODNI MIĘDZYKAZŁOWEJ „POLTEX”.

22 sierpnia br. zaginął sznauzer — miniatura. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Tuwima 17 m. 15, tel. 32-38-32. 5116 g

PIĄTEK, 4 WRZEŚNIA
PROGRAM I

Relacje z mistrzostw świata w lekkiej atletyce z Rzymu godz. 17.30, 18.50, 19.25.

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Relacje kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio Kierowców. 13.20 Muzyka nauzywiela Chopina. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 14.00 Wiad. 14.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Z archiwum polskiego beatu. 17.50 Kto tak pleśnie gra. 18.00 Wiad. 18.05 Co sądzi o polityce gospodarczej. 18.20 Koncert dnia. 19.00 „Z kraju i ze świata”. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 „Spokojnie przy kominku”. 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert żywych. 20.40 W kilku taktach. 20.45 „Ostatnia Europa” — fr. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Repetycje z jazzu. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Muzyka baroku. 23.00 Dziennik. 23.30 Na rockową nutę.

PROGRAM II

11.00 Zawiesz po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Z muzyka przez wieki. 12.25 Z archiwum jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 „Gdy terminy nagła” — aud. H. Smoląg (L). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.50 Album operowy. 14.00 Nowości fonografii. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 „Lili Palmer wspomina” — odc. 15.10 Sztafeta Orkiestr. 15.30 Nietapomniane melodie. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 „Cienka czerwona

OTWRODZI

na linia” — odc. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Magazyn „Piątek” (L). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.15 Wiad. 21.20 Wieczorne refleksje. 21.35 Od ragtime’u do swingu. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.00 To tylko blues. 11.30 Kłębson. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.40 „Węgierski doktor Faustus”. 12.00 Serwis Trójkł. 12.05 W tonacji Trójkł. 13.00 „Mały wielki człowiek”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Koncert polski. 15.00 Serwis Trójkł. 15.05 Rock po polsku. 15.40 W dzikim winie — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójkł. 19.00 „Przygoda” — odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 „Węgierski doktor Faustus”. 20.00 Magazyn bigbitowy. 20.45 Klub Trójkł. 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójkł. 22.05 „34 godziny w 10 minut”. 22.15 Folk — muzyka z przyszłości. 22.45 Nad mapą historii. 23.00 Opera tygodnia. 23.15—1.00 Zapraszamy do Trójkł.

PROGRAM IV

11.00 „Dom i świat”. 12.00 Wiad. 13.05 ABC muzyki. 13.30 Radio Młodska. 13.00 „Ładowanie” — stuch.

12.30 Wiązy muzyczne w Białymostku. 14.00 Popołudnie Młodych. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka oratoryjna. 17.55 „Merentibus, Diligentiae i inne” — medale narodowe. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język esperanto. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspres. 19.30 Wiad. 19.35 „Ciepłe życie z Wawrzyszewem”. 19.45 Swingowe granie. 20.15 Wieczór muzyczny. 21.00 Chwila muzyki. 21.40 Znasz-li ten kraj — aud. 22.00 Cienie zrownani. 22.50 Gra o przyszłość: „Operacje laryngologiczne”. 23.50 Muzykoterapia. 23.30 Wiad. 23.35 Wieczorne peregrynacje. 23.50 Metodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Domator
10.20 „Parasol dla nowożeńców”
10.20 DT — wiadomości
10.25 Dla młodych wdzów: „Opowieści z naszej polanki”
10.30 Dla dzieci: „Okienko Pankracego”

17.15 Teleexpress
17.30 Studio sport — mistrzostwa świata w lekkoatletyce
18.30 Małe kino: „Nieme kino” — film dok.
18.50 Dobranoc: „Cudowny talizman”
18.00 Monitor rządowy
19.30 Dziennik
20.00 „Parasol dla nowożeńców” — film prod. radz.
21.25 Żniwa '87
21.35 Studio sport — mistrzostwa świata w lekkoatletyce — mistrzostwa Europy juniorów w zapasach
22.05 Recital Doroty Stalińskiej
22.40 DT — komentarze
23.05 „Dekada zniszczenia” (1) — „Na zgłiszczach lasu” — serial prod. ang.

PROGRAM II

17.30 „Dookoła świata” — „Na Darze Młodzieży”

18.00 Wiadomości (L)
18.30 Galerie świata „Picasso” (1) — film dok. prod. hiszp.
19.00 „102” — magazyn kulturalno-muzyczny
19.30 Muzyczne wizyty — amerykańska pianistka Sylvia Jenkins
20.00 „Jadzia wdowa” — wode-wil
21.30 Panorama dnia
21.45 Filmy Romana Polańskiego — „Nóż w wodzie”
23.25 Stan krytyczny
24.00 Wieczorne wiadomości

W głębokim żałem żegnamy naszego Kolegę

DOC. DR HAB. MED.

BRONISŁAWA JAŻŹEWSKIEGO

członka Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Laboratoryjnej, który zmarł nagle 23 sierpnia 1987 roku.

Wyrazy serdecznego i szczerego współczucia Rodzinie składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z POL. TOW. DIAGN. LAB.

W dniu 2 września 1987 roku zmarł nagle, przeżywszy 61 lat

S. + P.

ZENON PIETRASIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 września br. (piątek) o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym — Zarzew, o czym zawiadamiają poróżone w głębokim żalu:

ŻONA, DZIECI, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA.

W sieradzkim skansenie



- A skądżeś ty?
- Z gór.
- Od Nowego Targu?
- Haj.
- A z jakiej wsi?
- E hoc wam powiem, to i tak nie będziecie. Cy to han znoczyć?
- Ja wszystko znam. Skądżeś to?
- Z Muru.
- Jako cie to piszą?
- Galica Maciek.
- A do was jak się nazywa?
- Zwrtała.
- A jak cie wolają?
- Do Secka.
- No to siedź tam Secku, nim się zrobi dzień. A nie trza robić balasul

Zacytowany fragment jest dialogiem, jaki prowadzi święty Piotr ze Zwrtałą Muzykantem kiedy ten dostaje się do nieba. I oczywiście, fragment ten pochodzi z wybitnego opowiadania Kazimierza Przerwy Tetmajera, stanowiąc znakomity przykład na bogactwo imion i nazwisk przydomków i przezwisk występujących kiedyś — i dziś także — w okolicach Zakopanego. W tym względzie bogata była jednak cała polska wieś.

ZANIM WPISALI NAM W DOWÓD OSOBISTY IMIE I NAZWISKO

Polskie nazwiska, w tym także i ludowe, kształtowały wieki. Dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku, a w przypadku wielu nazwisk ludowych dopiero z początkiem wieku XX mówić można o nazwisku w dzisiejszym rozumieniu, tzn. że jest dziedziczne, niezmiennie i obowiązujące.

W opracowaniu naukowym, jakie powstało w Uniwersytecie Jagiellońskim, w pracy poświęconej nazwiskom, przydomkom, przezwiskom i imionom Zakopanego twierdzą specjaliści, że używanie nazwisk oraz korzystanie z nich dla wskazania konkretnej osoby — to pewien szczególny zwyczaj społeczny, który doprowadził do utworzenia w naszych czasach obowiązującej nazwy osobowej, składającej się z dwóch członów: imienia i nazwiska.

Ongiś identyfikacja ludzi odbywała się, najogólniej rzecz traktując, przez określenie: jaki

Palidupa z Krupówek

jest dany osobnik, czyj jest, skąd jest i co robi. Właśnie odpowiedzi na tego rodzaju pytania doprowadziły w konsekwencji do powstania nazwisk, przydomków i przezwisk.

Kiedy rozrastały się rodziny, a przecież zdarzało się to często i w społeczności miejskiej, acz nieporównywalnie częściej na wsi — zachodziła potrzeba rozróżnienia poszczególnych gałęzi rodu. Od przezwiska jej antenata ród przybierał przydomki, zaś poszczególnych osobników wieś chrzcila indywidualnymi nazwami. Jak wykazują badania krakowskich naukowców, w Zakopanem w olbrzymiej większości przypadków występują nazwy trójczłonowe. Imię, nazwisko i przydomki lub przezwisko, np. Jan Bachleda-Curus albo np. Jan Bachleda-Cipka. Wcale nie należą do wy-

czarno-biało i w kolorze

wieku w wędrownym cyrku. Chłopak nie chciał polukać spady, a co z tego wynikało, będzie można dowiedzieć się od soboty w „Telewizji” w programie I. O Dorocie, która tańczyła na linie — to tytuł francuskiego serialu, także o cyrku, a będącego historią dziecięcej trupy, zawiązanej przez młodą pielęgniarke po I wojnie światowej. Początek serialu w niedzielę w programie II o godzinie 14.55.

Serial dla dorosłych: „Dalekie pawilony” — angielska opowieść,

o chłopcu, który stracił rodziców, podczas powstania Sipałów w Indiach. Uratowany przez swoją hinduską matkę, był wychowywany do 11 roku życia jako Hindu. Kształcił się później w Anglii — potem wraca do Indii, by służyć w angielskim pułku granicznym. W rolach głównych, m. in.: Omar Sharif i John Gielgud. Projekcja pierwszego odcinka w sobotę w pr. II, o godz. 22.

„Zony Hollywoodu” — to kolejny sześcioczęściowy serial, tym razem produkcji amerykańskiej,

którego początek (niedziela, pr. I, godz. 20) obejrzymy w najbliższy weekend. Lilli Palmer, znana aktorka pisała: „Seslowie wielkich wytwórni żywił przekonanie, że ich psim obowiązkiem i powinnością jest ukazanie świata, jak należy żyć, kochać i umierać — i udawało im się to przez długie lata”. Amerykański psychiatriat zaryzykował: „filmowy świat pozorów oznaczał zawsze coś więcej niż tylko sztukę czy rozrywkę dla mas. Film nie jest odzwierciedleniem rzeczywistości, odwrotnie — to rzeczywistość kształtuje się na wzór obrazów i tematów dostarczanych przez film”.

Perlynie reżyserów, producentów, starzejących się gwiazd, debiutantów i innych przedstawicieli hollywoodzkiego świata i światła zobaczymy dzięki ekranizacji bestsellerowej powieści Jackie Collins, ze Stefania Powers (piękna rudowłosa z „Waszyngtonu za zamkniętymi drzwiami”) w roli głównej.

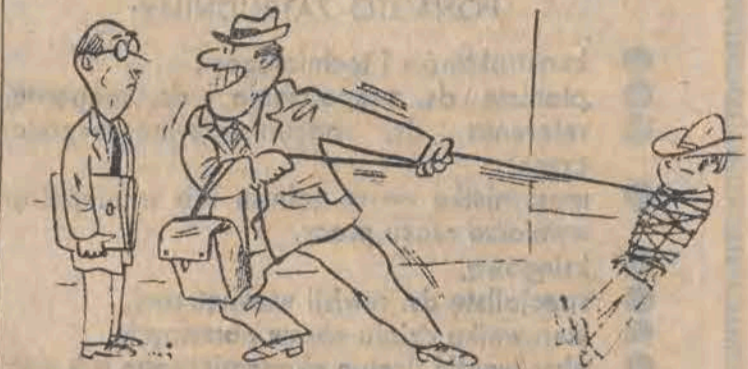
parada IDOLI

Rozrywające bębniaki w uszach dźwięki elektrycznych gitar, dudniący bas i motoryczne ostinato bębniaków tworzą jednostajny podkład dla popisów wokalnych, z których trudno wyłowić choćby okruszek tekstu. To oczywiście „metalowe tortury”, zyskujące ostatnio coraz więcej zwolenników, zwłaszcza wśród najmłodszych sympatyków rocka. Choć jest to muzyka dość prosta, pojawiło się kilka jej odmian. Jeśli jest przede wszystkim głośno, to prawdopodobnie mamy do czynienia z „heavy metalem”. Gdy do tego perkusista wali w bębny tak szybko, że reszta zespołu ledwo za nim nadąża, a głowa gitarzysty podczas solówek trzęsie się tak, jakby muzyk doznał elektrycznego wstrząsu, to jest to „speed metal”. Natomiast jeśli z potoku decybeli udaje się nam wyłowić miejscami melodie, to jest więcej niż pewne, iż słuchamy „hard rocka”. Jakimkolwiek terminem by ją określić, muzyka ta zaczyna ostatnio liczyć się w wielu krajach, zdobywając coraz więcej sympatyków, którzy w zawrotnym tempie wykupują milionowe nakłady kaset i płyt swich idoli. Korzenie współczesnego „metal” sięgają przelomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, gdy na estradach królowały zespoły Cream, Black Sabbath i Led Zeppelin. Ten ostatni do dziś stanowi niedościgniony wzór dla wielu wykonawców powielających, z różnym skutkiem, wypracowane wcześniej schematy. Choć co drugi wokalista chce śpiewać jak Robert Plant, a gitarzyści często wzorują się na solówkach Page’a, kompozycjom większości grup daleko do utworów Led Zeppelin. Ale i tak sporo wykonawców, zwłaszcza ostatnio, gdy zaczęto nagrywać więcej video-clipów z muzyką „heavy metal”, umieszczają swoje płyty na czele list bestsellerów. Do największych gwiazd tego nurtu należą m.in. grupy Bon

Jovi, Poison, Metallica, a także weteran „metal” — Ozzy Osbourne. Młodzież najchętniej słucha ich muzyki „na żywo”, podczas porywających koncertów. Po jednym z nich jakiś chłopak podobno się zwierzył: „Bawilem się tak dobrze, że aż zламаłem rękę”.

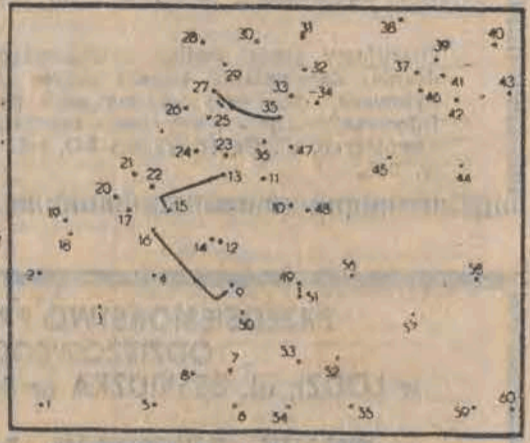


Jon Bon Jovi



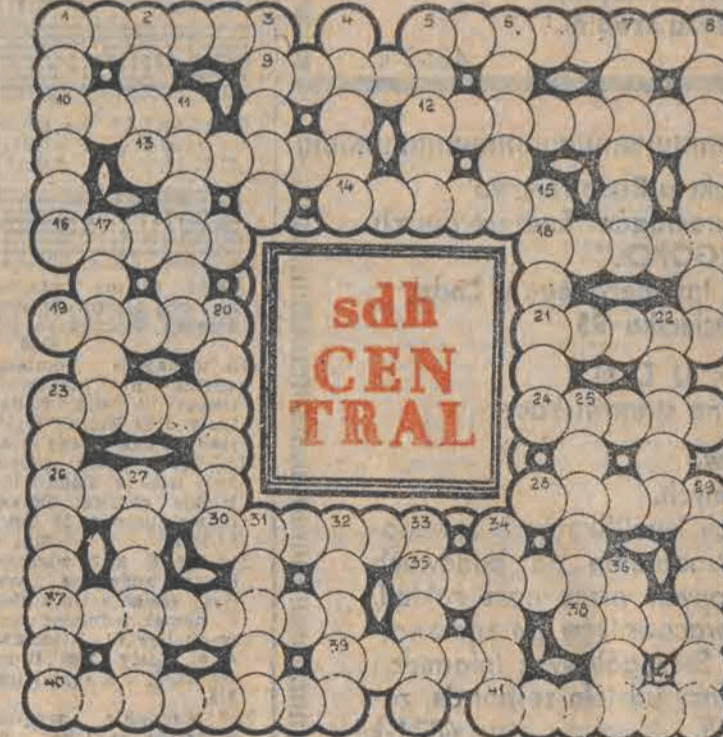
— Panie profesorze, przyprowadziłem panu naszego Dzikiego Billa!

Dla najmłodszych



Połącz wszystkie punkty od 1 do 60. Czy wiesz już co narysowałeś?

Krzyżówka „Centralu”



POZIOMO: 1. Część ciała ludzkiego 5. Miasto w woj. skierniewickim 9. Zakopiańskie góry 10. Pływający znak nawigacyjny 12. Na czele województwa 13. Piemiędzy stawiane do puli w grze 14. tkanina bawełniana lub jedwabna o splocie siatowym 16. Pieszczoła 18. Pokrywa 19. Postać mekska z „Pana Tadeusza” 21. Mikołaj Biernacki 23. Zajmuje się pasterstwem 24. Geograficzny lub anatomiczny 26. Zacioczna ryba 28. Francuska rzeka 30. Osłona chłodnicy w samochodzie 35. W niej kanarek 37. Wyciąg — preparat 38. Nie jedna w każdej operze 39. Biały napój 40. Największy wąż z dusicielei 41. Robocze zebranie.

PIONOWO: 1. Uchwyty przy wiatrce 2. Podróż statkiem 3. Nieruchomy znak nawigacyjny 4. Lśniąca tkanina jedwabna 5. Bieg życia 6. Obwód w pewnym promieniu 7. Wewnętrzna strona ręk 8. Przymiot właściwy jakiejś osoby 11. Słacz 15. Uszkodzenie mechanizmu 17. Jedna z elektrod 20. Jedna z trzech w herbie miasta Pabianiec 22. Lek 23. Cechy analogiczne 25. Zarzycota 27. Porażka 29. Trzonek 31. Autor powieści „Książę i żebrak” 32. Dychwica 33. Przystąpienie do czegoś 34. Arbus 36. Korab.

oprac. J. KALUŻKA

Do rozlosowania: talon wartości 500 zł ufundowany przez SDH „Central” w Łodzi.

jętków nazwy czteroczłonowe, takie, jak np. Anielia Gasienica-Jarząbek-Błaszczok. Wyjątkami są natomiast nazwy dwuczłonowe, składające się z samego tylko imienia i nazwiska.

Zwłaszcza w rodzinie Bachledów i w rodzinie Gasieniców występują pięcioczłonowe nazwiska, np. Stanisław Gasienica-Roj-Chudy-Finda. Nie pobitym — jak dotąd — rekordem jest nazwa sześcioczłonowa występująca w rodzinie Gasieniców. Przykładem: Wojciech Gasienica-Gładczan-Jędrzejczek-Krawiec-Pazdor.

W praktyce prawie nigdy nie używa się wszy-

czajowości Podhala jest zbadanie przyczyn, dia których pojawiły się na Podtaturze imiona obce tradycji polskiej, a zwłaszcza obce tradycji polskiej wsi. Mowa tu o imionach takich, jak np.: Cyryl Pantaleon, Kajetan, Florentyn czy Filomena. Wyjaśnienie zagadki: skąd wzięły się te imiona w okolicach Nowego Targu, Zakopanego czy Czarnego Dunajca jest prawdziwie fascynujące. Oto owe rzadkie imiona były bądź tzw. imionami przyniesionymi, a więc wypadającymi w kalendarzu w dniu urodzin dziecka albo — i jest to najczęstszy przypadek — nadawane były przez proboszczów dzieciom pochodzącym z nieprawego łoża. W XVII-wiecznych księgach metrykalnych parafii w Szaflarach do roku 1679 zapisy dzieci nieślubnych są bardzo rzadkie. Nic więc dziwnego, że wizytatorzy wytykali proboszczom, że nie wpisują do metryk działań pochodzących z nieślubnego łoża. Praktycznie więc do owego 1679 roku nie było specjalnych różnic w imionach nadawanych dzieciom ślubnym i nieślubnym. Dopiero po roku tychże szczególnych „wytyków” wizytatorów zaczynają się w księgach parafialnych, a więc przecięt i w życiu — pojawiać owe imiona rzadkie, mające być swoistego rodzaju piętnem dzieci pochodzących z nieprawego łoża.

Opisywane przez etnografów po wielokroć bogactwo polskiej wsi objawiało się nie tylko w barwnych, niepowtarzalnych w swej krasie obrzędach, ale i w tak ważnej — i wydawałoby się il tylko urzędowej stronie życia — jak imię i nazwisko. Z czymże bowiem konkurować może np. występujące na Podhalu przezwisko „Palidupa”?

FLORENTYN I FILOMENA OD GĘSI

Niezwykle ciekawe nie tylko dla badań językowych, ale przede wszystkim dla poznania oby-